

JAPONIA KUPUJE AEGIS ASHORE

W wtorek 19 grudnia japoński rząd zatwierdził decyzję o zakupie lądowego systemu przeciwrakietowego Aegis Ashore. W efekcie w Japonii powstaną dwie bazy wyposażone w ten sam system, jaki znajduje się w amerykańskiej bazie antyrakietowej (BMD) w Redzikowie.

Zagrożenie raketowymi pociskami balistycznymi jest dla Japonii realnym problemem. Wynika z nieprzewidywalności działań Korei Północnej, prowadzącej program rozwoju pocisków tego typu. Zakup jest jednak podyktowany również zagrożeniem ze strony „wychodzących w świat” Chin. W przypadku dojścia do przesilenia pomiędzy obecnym mocarstwem globalnym - USA - i aspirującymi do tej roli Chinami, Japonia, jako jeden z bliskich sojuszników USA, stałaby się naturalnym celem ataku. Chińskie systemy raketowe dysponują zasięgiem pozwalającym na rażenie całości terytorium Kraju Kwitnącej Wiśni. Historia krwawej japońskiej okupacji Chin jest też stale obecna w chińskich mediach, co dodatkowo może usprawiedliwiać atak na ten kraj.

Obecnie Japońskie Siły Samoobrony planują posiadanie dwu instalacji systemu Aegis Ashore. Spekuluje się, że systemy mogły trafić do baz położonych na brzegu Morza Japońskiego w Akita (w północnej części wyspy Honsiu) i Yamaguchi (południowo-zachodnia część wyspy Honsiu). Użycie brzegowej wersji systemu opracowanego dla US Navy zapewni mu kompatybilność z systemem okrętowym już używanym w Japonii.

Dwa systemy używające pocisków SM-3 Block IIA miałyby skutecznie zapewnić parasol przeciwrakietowy dla całej powierzchni wyspiarskiego państwa. Koszt inwestycji szacowany jest na ok 200 miliardów jenów (ok 1,8 mld USD). Zakłada się, że system uzyska gotowość operacyjną w 2023 r.



Niszczyciel Atago, jeden z sześciu japońskich okrętów wyposażonych w system Aegis BMD. Fot. Hunini/CC BY-SA 3.0

Obecnie japoński system antyrakietowy składa się z lądowych systemów Patriot różnych wersji oraz sześciu niszczycieli z systemem Aegis BMD. Są to cztery niszczyciele typu Kongo i dwie jednostki typu Atago. Rząd japoński planuje zwiększyć liczbę okrętów z Aegis BMD do co najmniej ośmiu.

Według japońskich analityków system Aegis Ashore jest bardziej efektywny kosztowo niż THAAD (ang. Terminal High Altitude Area Defense) opracowany dla US Army. Jeden zestaw systemu THAAD (wyposażony w dziewięć wyrzutni z jednostką ognia 48 pocisków) to koszt ok 1,1 mld USD. Japonia potrzebowałaby sześciu systemów tego typu, by zabezpieczyć całe swoje terytorium. Amerykańskie systemy THAAD zostały rozmieszczone na terytorium Korei Południowej, co zostało ostro skrytykowane przez Chiny.



Wyrzutnia systemu THAAD podczas odpalania pocisku. Fot. U.S. Army/Ralph Scott

System Aegis jest używany na kilkudziesięciu okrętach US Navy (na nowszych odmianach krążowników typu Ticonderoga i niszczycieli typu Arleigh Burke). Ponadto system trafił na podobnej wielkości okręty Japonii, Korei Południowej (trzy niszczyciele), Australii (trzy niszczyciele) Hiszpanii (pięć fregat) oraz Norwegii (pięć fregat). Tylko systemy używane przez Japonię i przez część okrętów amerykańskich (ok. 40 okrętów) reprezentują standard Aegis BMD i mogą działać jako element zintegrowanego systemu przeciwrakietowego.

Aegis Ashore jest brzegową wersją systemu Aegis BMD i jest używany w instalacji w Rumunii (Deveselu), zostanie również zainstalowany w Polsce, po ukończeniu bazy w Redzikowie.

Nazwa systemu pochodzi z mitologii greckiej i oznacza tarczę (a dokładniej puklerz) Zeusa.